

umożliwić rozwój watykan-załachów demokracji  
niem. Nie do obronienia jest uproszczone stano-  
wisko, jakoby wszyscy Niemcy byli bez wyjątku  
byli zli. Warunki historyczne złożyły się na to,  
że nienawiść do tyranii nie jest w Niemczech tak  
wielka, jak w Anglii czy Francji. Tymniej stać  
nasza bierna postawa i bezczynne przyglądanie  
się, jak ktoś w rodzaju Hitlera, żerując na wro-  
dzonej zdolności do entuzjazmu, cechując każdą  
młodzież, a z tym i niem. i zdolność do wyko-  
rzystania w służbie nienawiści. Dlatego - jak już  
wspomniałem na początku - naszym najważniejszym  
zadaniem będzie zapewnienie w Niemczech tego rodza-  
ju warunki polityczne, gospodarcze i społeczne,  
które uniemożliwią ponowne objęcie kierownict-  
wa młodzieżą przez cyników.

Londyn, dnia 10. VI. 43r. H.M. Braisford / wybitny  
publicysta i działacz socjalistyczny / odczyt  
dla Australii i Nowej Zelandii.

Vicepres. USA, Valles jest jednym z tych przywódców  
Ameryki, którzy korzystają z wielkiego autoryte-  
tu na całym świecie. Zbliżyłem się z nim poraz  
pierwszy 10 lat temu, gdy Ameryka stawiała pierw-  
sze kroki na drodze zwalczania "nowego ładu" pod  
przewodnictwem Roosevelta. Valles zajmował wówczas  
najważniejsze stanowisko w ówczesnym rządzie, mia-  
nowicie minister rolnictwa. Stoi mi jeszcze przed  
oczyma potężna, barczysta postać tego człowieka,  
stojącego krzepko na ziemi, ale przy tym wszyst-  
kim pierzatego w ideę. Niezapomnianym jest jego  
życzliwy i spokojny sposób bycia, jego wyraża-  
nie się z uporządkowanym używaniem słów, powoli i  
z rozmysłem dobieranych. Rozpoczyna on swe życie  
jako rolnik. Do dziś dnia na szerokich terenach  
USA kwitną sposoby zrodzenia nasion, przez niego  
wyhodowanych. Jest to typ rolnika, który wiele  
czasu poświęcał na eksperymenty i na studia.